

HISTORIA SZKOŁY W WOLI RANIŻOWSKIEJ

I. Kronika Rodzina Jana Chrzęstek

Jak czytamy w KRONICE RODZINY CHRZĄSTEK „**Pierwszy budynek szkolny wybudowano w 1885 r.** – to ten najniższy, parterowy od strony zachodniej, w którym znajdowały się cztery klasy.

Działo się to w latach 1936 – 1942.

Ze stanowiska kierownika szkoły w 1935 roku odchodzi ob. Bazyli Całyniuk, a przychodzi ob. Juliusz Koza (oficer rezerwy Wojska Polskiego), który poza normalnymi zajęciami w szkole – pracą na odcinku społecznym nie zajmował się wcale. Powstałą w tym wypadku lukę wypełniali dwaj młodzi nauczyciele, a to: Antoni Kłosowski i Kazimierz Kafłowski, który po latach okupacji, objął na okres kilkunastu lat, kierownictwo tutejszej szkoły (nawiasem mocno zniszczonej).

W latach 1937 – 1938 dobudowano nowy piętrowy budynek szkolny o sześciu izbach lekcyjnych – w stanie surowym – oraz pokryto blachą dach na starej szkole. Zaznacza się, że cała ta inwestycja dokonana została na własny koszt gromady w ramach „Czynu Społecznego” dofinansowanego z dochodów uzyskanych z lasu serwitutowego. Nauczanie dzieci odbywa się już w zakresie 7 klas szkoły powszechnej. Odchodzi na inną posadę, pełniący obowiązki kierownika szkoły ks. Józef Antosz. Kierownictwo obejmuje nauczyciel Józef Mruczek. Szczególnie uzdolniony nauczyciel i kierownik, nie był tu długo. Zmarł śmiercią nagłą na posterunku swej pracy i został pochowany na naszym parafialnym cmentarzu.

Zaznacza się, że poziom nauczania w szkole stał na wysokim poziomie. Miejscowości posiadające 7 klasowe szkoły było wówczas niewiele. Wobec tego młodzież szkolna pragnąca ukończyć 7 klas przychodziła z innych wsi na naukę do naszej szkoły.

Personel nauczycielski składał się z 9 nauczycieli, nawiasem mówiąc, dosyć często zmienianych, co jednak nie miało wpływu na poziom nauki w szkole. Trudne warunki materialne sprawiały, że wykształcenie kończyło się zwyczajnie na szkole podstawowej. Chłop – rolnik w naszej wsi nie miał możliwości kształcić dzieci w zakresie średniej czy wyższej szkoły. Średnie i wyższe wykształcenie uzyskiwało w tym czasie tylko trzy osoby i to kosztem wielkich poświęceń ze strony rodziny.

Lata 1950 – 1956.

Powrócił z wygnania w głąb Związku Radzieckiego ob. Kafłowski Kazimierz, którego wkrótce po wyzwoleniu, poprosiliśmy do objęcia kierownictwa w naszej szkole, jako przedwojennego nauczyciela związanego z naszą wsią.

W czasie jego nieobecności kierownictwo prowadziła jego żona Maria Kafłowska, również długoletnia nauczycielka, przedwojenna, również w naszej wsi.

Zaznacza się, że budynek szkoły był fatalnie zdewastowany przez okupantów, a następnie przez stacjonowane oddziały lotnictwa sowieckiego. Po ustąpieniu lotnictwa nauczycielka uczyła dzieci w trudnych warunkach w wyremontowanej na ten cel jednej izbie szkolnej, gdyż o kapitalnym remoncie wszystkich izb szkolnych nie można było nawet marzyć z braku środków finansowych na ten cel, a szczególnie braku więcej nauczycieli.

Ludność miejscowa odbudowywała własne zniszczone budynki i doprowadzała do użyteczności zniszczone gospodarstwa rolne, co wymagało znacznych środków finansowych, na remont szkoły „Czynem Społecznym” nie było możliwości.

Po powrocie nauczyciel Kafłowski Kazimierz został zatwierdzony przez władze na faktycznego kierownika szkoły. Zaczął czynić wnioski o przydziały dotacji państwowych, o które w latach pięćdziesiątych już było łatwiej.

Wyremontowano i umeblowano cztery izby lekcyjne w budynku starej szkoły, oraz dwie izby lekcyjne na parterze nowej szkoły. Brak nauczycieli mężczyzn, dawał się szczególnie we znaki. Zaszła potrzeba zatrudnienia czasowo jednego nauczyciela społecznego, oraz przydzielono trzy nauczycielki z zawodu.

Nauczanie związane z akcją likwidacji analfabetyzmu prowadzono przy pomocy nauczycieli społecznych. Poziom oświaty wśród dzieci i młodzieży zaczął się wybitnie podnosić na co wskazuje poważna ilość dzieci udających się do szkół średnich w celu dalszej nauki.

Nauczanie odbywa się w zakresie 7 klas szkoły podstawowej.

Szkoła. Lata 1963 – 1970.

W latach sześćdziesiątych został zabrany od nas kierownik szkoły ob. Kafłowski i przeniesiony na inną posadę (1963).

Na kierownika tutejszej szkoły przysłano nam ob. **Łakomy Mieczysław**, który był do roku 1967. Personel nauczycielski (przeważnie z kobiet) zmieniano często. Było również trzech nauczycieli mężczyzn.

W czasie kadencji tegoż kierownika odnowiono budynek szkolny i usprzętowano sale szkolne w miarę możliwości. Przy większej ilości personelu nauczycielskiego, nauka w szkole odbywała się w zakresie siedmioklasowym. Nauka w szkole stała widocznie na dobrym poziomie, gdyż wielu uczniów tutejszej szkoły zostało przyjętych do szkół średnich i wyższych.

Wymieniony kierownik szkoły Mieczysław Łakomy nie był u nas długo. W 1967 zmarła jego żona – również nauczycielka – a on na własną prośbę został przeniesiony na inną posadę.

Rok 1967.

Na stanowisko kierownicze tutejszej szkoły nadano nam nauczyciela o nazwisku **Kowalski Józef**. Jest to syn chłopski z powiatu Mieleckiego.

Jako młody nauczyciel zabrał się energicznie do pracy. Uporządkował ostatecznie budynek szkolny. Zorganizował budowę domu nauczyciela, wydzielając na plac pod budowę tegoż, część ogrodu szkolnego, będącego w użytkowaniu kierownika szkoły. Następnie pobudował budynki gospodarcze przy szkole, oraz boisko sportowe dla dzieci i młodzieży szkolnej. Cały obiekt szkolny ogrodzono płotem drucianym i żywopłotem. Nauka w szkole odbywała się w zakresie 7 klas szkoły podstawowej. Personel nauczycielski nie zmieniał się obecnie zbyt często, gdyż część grona nauczycielskiego jest miejscowego pochodzenia – szczególnie kobiet – które podjęły nauczanie dzieci w tutejszej szkole. Odczuwa się brak nauczycieli mężczyzn. Jednak stopień nauczania utrzymuje się na dosyć wysokim poziomie.

Szkoła podlegała administracyjnie Gromadzkiej Radzie Narodowej w Woli Raniżowskiej.

Lata 1971 – 1980.

W roku 1971 zaczęto odgórnie myśleć o utworzeniu „szkoły zbiorczej” – nie nadawał się do tego celu budynek naszej szkoły – ponieważ, że nasza gromada posiadała wystarczającą ilość dzieci szkolnych (ponad 400). Utworzenie „szkoły zbiorczej” motywowano brakiem kwalifikowanych sił nauczycielskich – na skutek rozproszenia w różnych małych szkołach, powstałych w ramach budowy „Szkół Tysiąclecia”.

Rok 1972.

Likwidacja Gromadzkich Rad Narodowych, a z tym i samodzielnych szkół, podlegających administracyjnie tymże Radom. W związku z tym utworzono w Raniżowie „Gminną Szkołę Zbiorczą” o siedmioklasowym zakresie nauczania. Dotychczasowym szkołom o małej ilości dzieci szkolnych – pozostawiono zakres 4 klas podstawowych.

Miejscowość nasza, która posiadała ponad 400 dzieci szkolnych pozostawiono jako „Filię” Gminnej Szkoły Zbiorczej w Raniżowie z siedmioklasowym systemem nauczania. Dyrektorem tejże „Filii” został Kowalski Józef, dotychczasowy kierownik szkoły jednostkowej. W latach osiemdziesiątych dołączono klasę VIII. Dyrektorem „Gminnej Szkoły Zbiorczej” został nauczyciel **Wiącek Julian**.

Lata 1981 – 1986.

Okres powyższy nie zaznaczył się jakimś większym rozwojem Oświaty i Kultury. Ciężki kryzys gospodarczy naszego kraju, odcisnął swe piętno i na naszej szkole. Ustabilizował się wprawdzie personel nauczycielski, ale również reformy i w związku z tym coraz bardziej przeładowane programy nauczania podstawowego, nie zachęcają nauczycieli do rzetelnej pracy nad wychowaniem oświatowym dzieci szkolnych. Dzisiejsi nauczyciele czy nauczycielki nie chcą się zajmować pracą oświatową z młodzieżą pozaszkolną tłumacząc się brakiem czasu z powodu przeładowanych programów nauczania. Inaczej to było w czasie Drugiej Rzeczypospolitej, kiedy to nauczycielstwo Szkół Powszechnych garnęło się chętnie do współpracy z młodzieżą pozaszkolną. Trudno to porównywać z obecną reformą. A może to taka konieczność!”

II. Kierownicy i Dyrektorzy Szkoły w Woli Raniżowskiej

1. Rozmus Ignacy Franciszek – Kierownik Szkoły

2. Ks. Antosz Józef (katecheta) - Kierownik Szkoły w latach 1923 – 1925.

3. Mruczek Józef - Kierownik Szkoły w latach 1925 – 1930.

Zmarł nagle w wieku 35 lat - 27.10.1930 r. i spoczywa na cmentarzu parafialnym w Woli Raniżowskiej.

4. Całyniuk Bazyli - Kierownik Szkoły w latach 1930 – 1935.

5. Koza Juliusz (oficer rezerwy Wojska Polskiego), Kierownik Szkoły w latach 1935 -

W czasie II wojny światowej Wola Ranizowska była wysiedlona i szkoła nie funkcjonowała.

6. Kaflowski Kazimierz Mieczysław - Kierownik Szkoły prawdopodobnie od wyzwolenia po II wojnie światowej do 1960.

7. Kałowska Maria – Kierownik Szkoły w czasie przymusowego pobytu męża Kazimierza na Syberii, za działalność w partyzantce podczas wojny.

8. Łakomy Mieczysław - Kierownik Szkoły w latach 1960 – 1965.

Wspomnienie o Mieczysławie Łakomym – Kierowniku Szkoły Podstawowej w Woli Ranizowskiej w latach 1960 -1965

Mieczysław Łakomy urodził się 15 sierpnia 1933 r. w Trześni, w biednej rolniczej rodzinie. Mimo ciężkich warunków, bo jego dzieciństwo i młodość przypadły na okres wojny i trudne czasy powojenne, zdobył wykształcenie. Został nauczycielem i w 1955 roku podjął pracę w Nowej Wsi, a następnie w 1956 roku w Cmolasiu. Po przepracowaniu tutaj czterech lat został skierowany na stanowisko kierownika Szkoły Podstawowej w Woli Ranizowskiej. Funkcję tę pełnił przez 5 lat. Był to dla niego niełatwy okres w życiu: ciężka choroba żony Marii (z domu Mokrzyckiej) oraz dążenie do poprawy warunków nauki w ówczesnej szkole, w której uczyło się blisko 500 uczniów, a warunki lokalowe były bardzo skromne. Ze względu na sytuację rodzinną przeniósł się z powrotem do Cmolasu i tam pełnił funkcje kierownicze w szkolnictwie do 1988 roku, kiedy to przeszedł na emeryturę. W życiu prywatnym przeżył tragedię – w 1968 roku, w wieku 31 lat, zmarła mu żona zostawiając sierotami dwie córki Halinkę i Bogusię. Po niedługim czasie Mieczysław ożenił się powtórnie ze swoją byłą uczennicą Krystyną, rodowitą Cmolasianką, z którą miał jeszcze pięcioro dzieci: Basię, Lucynkę, Kasię, Łukaszka i Pawełka. Oboje angażowali się społecznie, Mieczysław działał w Fundacji Stypendialnej im. Ks. Borowiusza, która w dniu 26 maja 2004 została reaktywowana po 375 latach staraniem Ks. Prałata Kazimierza Szkaradka – ówczesnego proboszcza w Cmolasiu. Należał również do Koła Żywego Różańca i Akcji Katolickiej oraz pełnił funkcję Społecznego Kuratora Sądowego. Widocznie Mieczysław Łakomy, mimo upływu czasu zachował w swojej pamięci Wolę Ranizowską, ponieważ chętnie do niej wracał. Uczestniczył w październiku 2011 roku w oddaniu do użytku odnowionego budynku najstarszej

części szkoły i nowego boiska sportowego przylegającego do niej. Wpisał się wtedy do księgi pamiątkowej i podzielił się z obecnymi swoimi wspomnieniami. Był dwukrotnie na szkolnych spotkaniach noworocznych, podczas których ufundował nagrody dla najlepszych uczniów. Docenił działalność Szkolnego Kółka Misyjnego, które wsparł finansowo, a także przekazywał ofiary na działalność misyjną Księdzu Biskupowi Janowi Ozga. Z radością przyjął zaproszenie na uroczystość 650-lecia lokacji miejscowości Wola Raniżowska w dniu 12 czerwca 2016 roku. Gratulował mieszkańcom tak wspaniałego jubileuszu i podkreślił zmiany, jakie dokonały się w Woli Raniżowskiej w ostatnich dziesięcioleciach. Było to jego ostatnie spotkanie z Wolą Raniżowską. Zmarł po ciężkiej chorobie 6 maja 2017 roku.

Mimo, że pracował tak krótko w Woli Raniżowskiej to pozostał w pamięci mieszkańców, swoich byłych uczniów i szkoły do której chętnie wracał. Jego syn Łukasz w czasie pogrzebu przytoczył słowa św. Jana Pawła II: „**Człowiek jest wielki, nie przez to co posiada, lecz przez to kim jest. Nie przez to co ma, lecz przez to czym dzieli się z innymi**”.

Taki właśnie był mój Ojciec – powiedział. Widocznie zasłużył swoim życiem, aby w jego ostatniej drodze towarzyszyła mu tak wielka liczba znajomych, przyjaciół i wszystkich, którzy chcieli mu w ten sposób podziękować i złożyć szacunek. Wśród nich byli także jego uczniowie i mieszkańcy Woli Raniżowskiej oraz delegacja ze szkoły: Ks. Prałat Eugeniusz Worsa, Dyrektor Irena Kata, Maria Bednarz, Czesława Raczek, Genowefa Chudzik i Maria Ziębka.

Czesława Raczek

(Powyższa informacja pochodzi z Internetu, „*Więści Raniżowskie*”, V 2017, nr 189, str. 12)

9. Kowalski Józef - Kierownik Szkoły w latach 1965 - 1971 i jej Dyrektor w latach 1972 – 2000.

„Listopadowa refleksja...”

Miesiąc listopad jest czasem refleksji i zadumy. Wtedy myślimi często wracamy do osób, które już odeszły, a zapisały się w sposób szczególny w naszej pamięci. Jedną z takich postaci jest **śp. Józef Kowalski** – wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej w Woli Raniżowskiej.

Urodził się 1 czerwca 1936 roku jako najmłodszy syn Julii i Józefa. Miał siedmioro rodzeństwa - trzech braci i cztery siostry. Cała liczna rodzina mieszkała w Chrzastowie pod Mielcem. Tam śp. Józef Kowalski ukończył szkołę podstawową, a następnie uczęszczał do Liceum Pedagogicznego w Mielcu.

Po złożeniu egzaminu dojrzałości – w wieku 18-tu lat podjął pracę w Szkole Podstawowej w Cmolasie jako nauczyciel. Przerwał ją tylko na czas pełnienia służby wojskowej w lotnictwie morskim od 20.12.1956 roku do 02.07.1958 roku.

Niedługo później poznał Danutę – nową nauczycielkę w tej samej szkole, z którą 5 sierpnia 1961 roku zawarł związek małżeński. Stanowisko kierownika szkoły w Woli Raniżowskiej objął w 1965r.

Jako młody nauczyciel przystąpił energicznie do pełnienia swoich obowiązków. Uporządkowano wtedy otoczenie budynku szkoły, wybudowano towarzyszące lokale użytkowe, w tym kolejny dom nauczyciela, oraz boisko.

Dodatkowo szkoła w Woli Raniżowskiej zaczęła odnosić znaczące sukcesy w sporcie, a jej koronną dyscypliną została piłka ręczna. Drużyny dziewcząt zdobywały kilkakrotnie I miejsca i puchary na Wojewódzkich Spartakiadach Młodzieży Szkolnej w Rzeszowie oraz miejsca na podium w rozgrywkach Ligii Wojewódzkiej. Zespoły piłki ręcznej dziewcząt z Woli Raniżowskiej należały przez wiele lat do najlepszych w województwie. To za jego sprawą w szkole zorganizowano również Kącik Pamięci Narodowej, gdzie gromadzono eksponaty kultury materialnej, związane z życiem wsi.

Józef Kowalski za zasługi dla oświaty i wychowania został nagrodzony medalem Komisji Edukacji Narodowej przez MEN.

W 1972r., wskutek ówczesnej reformy szkolnictwa, Józef Kowalski został powołany na stanowisko dyrektora szkoły. Funkcję tę pełnił nieprzerwanie aż do śmierci.

W 1977 roku uzyskał tytuł magistra matematyki w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie.

W następnych latach Jego największą troską i marzeniem było rozbudować budynek SP w Woli Raniżowskiej, ponieważ zajęcia dotychczas odbywały się ciągle w systemie dwuzmianowym, w licznych klasach – co również utrudniało utrzymywanie wysokiego poziomu nauczania.

Już początkiem lat osiemdziesiątych doprowadził do powstania projektu nowego budynku – jednak budowa została zablokowana na wiele lat przez ówczesne władze. Dopiero w latach dziewięćdziesiątych osiągnął swój cel.

W dniu 1 października 1998 r. – po około 7 latach starań i wysiłku całej lokalnej społeczności – dokonano uroczystego otwarcia sali gimnastycznej – przy rozbudowanej Szkole Podstawowej w Woli Raniżowskiej. Uroczystość prowadził dyr. szkoły – Józef Kowalski. Program tego wydarzenia obejmował, poza uroczystym otwarciem sali gimnastycznej, m.in.: poświęcenie obiektu przez ks. biskupa Jana Ozgę, który był uczniem tej szkoły, okolicznościowe przemówienia oraz część artystyczną w wykonaniu uczniów. Przecięcia wstęgi dokonali: Jego Eminencja ks. biskup Jan Ozga, kurator oświaty w Rzeszowie mgr Jan Rusin, Marszałek województwa rzeszowskiego Kazimierz Balawender, poprzedni Wójt Gminy Raniżów Bronisław Stec oraz ówczesny Wójt Henryk Bajek. W uroczystości brali udział także: proboszcz – ks. Eugeniusz Worsa, nauczyciele, sponsorzy oraz cała lokalna społeczność.

Odejście w dniu 22 czerwca 2000 roku Józefa Kowalskiego było dla wszystkich ogromnym zaskoczeniem.

Niespełna dwa lata wcześniej zmarła Jego żona. Była to śp. Danuta Kowalska, która odeszła w Dzień Nauczyciela – 14 października 1998 roku. Jej śmierć była ogromnym przeżyciem dla śp. Dyrektora – stracił on wtedy najbliższą i najukochańszą osobę. Nikt wówczas nie myślał, że tak szybko podąży za nią. Jego choroba trwała krótko: w kwietniu rozpoczął leczenie w Szpitalu Wojewódzkim przy ul. Lwowskiej w Rzeszowie, a w czerwcu poddał się operacji w Konstancinie pod Warszawą. Zmarł w kilka dni później.

Zapisał się w pamięci nauczycieli oraz podopiecznych jako człowiek odpowiedzialny, wymagający, nie tylko od innych, ale przede wszystkim od siebie. Był wychowawcą, który

pragnął, aby Jego uczniowie mieli jak najlepszą przyszłość, byli wartościowymi i dobrymi ludźmi.

Data Jego śmierci ma również wymiar symboliczny. To ostatni dzień roku szkolnego. Zamknął się pewien okres w życiu uczniów, rodziców i nauczycieli, zamknął się również pewien okres w dziejach Szkoły Podstawowej w Woli Raniżowskiej.

Pogrzeb śp. Józefa Kowalskiego odbył się w poniedziałek 26 czerwca 2000 r. Mszę św. odprawił w intencji zmarłego ks. bp Jan Ozga z Kamerunu, który był Jego uczniem i wychowankiem. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział: rodzina, kapłani, władze i pracownicy Urzędu Gminy w Raniżowie, koleżanki i koledzy ze wszystkich szkół gminy Raniżów, a także uczniowie i mieszkańcy Woli Raniżowskiej oraz sąsiednich miejscowości.

Na zakończenie przywołując słowa polskiego poety – C. K. Norwida: „*Czy popiół tylko zostanie i zamęt, co idzie w przepaść z burzą? Czy stanie na dzień popiołu gwiazdzisty dyjament, wiekuistego zwycięstwa zaranie*” wypada tylko wyrazić nadzieję, że po śp. Józefie nie został jedynie popiół w grobie i szarość w pamięci, ale może diamenty miłości wyświadczonej innym, diamenty dobrych czynów, dokonań, modlitwy i myśli.

Naszym marzeniem jest kontynuacja niniejszego artykułu.

Chciałybyśmy, aby wszyscy, którzy spotkali na swojej drodze śp. Józefa Kowalskiego, podzielili się z nami swoimi wspomnieniami związanymi z Jego osobą.

Zwracamy się z prośbą o przesyłanie materiałów dotyczących wspomnień o śp. Józefie Kowalskim na adres: e – mail: jozef.kowalski.wspomnienia@wp.pl

Docelowo planujemy opracować cykl artykułów poświęconych ciekawym osobowościom z naszej Gminy, których nie ma już wśród nas.

Nauczyciele

* Wspomnienia zostały opracowane przy wykorzystaniu artykułów prasowych:

- Dyrektor Józef Kowalski nie żyje [w:] „*Więści Raniżowskie*” nr 6-7 (40-41),
- Szkoła Podstawowa w Woli Raniżowskiej w latach 70. i 80. XX wieku [w:] „*Korso Regionalne*” z dnia 17 lutego 2010r.,
- a także w oparciu o materiały znajdujące się w prywatnym archiwum rodziny Kowalskich
- oraz rozmowy z synem śp. Józefa Kowalskiego – Markiem.

(Powyższa informacja pochodzi z: „*Więści Raniżowskie*, XI 2010, nr 165, str. 17)

10. Irena Kowalska – pełniła obowiązki Dyrektora Szkoły w zastępstwie za Dyrektora Józefa Kowalskiego od 10 maja do 11 lipca 2000 roku.

11. Stec Stanisława - Dyrektor Szkoły w latach: 2000 – 2009.

12. Kata Irena - Dyrektor Szkoły w latach: 2010 -2019.

Wielkie otwarcie w Woli Raniżowskiej

Zespół Szkół w Woli Raniżowskiej zyskał nowe oblicze: wyremontowano starą część szkoły, pochodzącą jeszcze z czasów XIX w. Dzięki temu uczniowie i nauczyciele otrzymali do dyspozycji 8 odnowionych klasopracowni i małą salę do ćwiczeń. Ponadto przy tej okazji

uroczyście otwarto i poświęcono boisko wielofunkcyjne ze sztuczną trawą, przez co również rozwiązany został „odwieczny” problem szkolnego boiska do lekcji wychowania fizycznego.

Ukończenie tych dwóch istotnych inwestycji spowodowało, że dzień 14 października 2010 r. wpisał się złotymi zgłoskami w historii miejscowości i szkoły.

Tę szczególną uroczystość rozpoczęto w kościele parafialnym pw. Św. Wojciecha, gdzie koncelebrowano Mszę Św. pod przewodnictwem proboszcza wolskiego ks. Eugeniusza Worsy. Jedną z intencji była za uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły.

Dalsza część zaplanowanych uroczystości odbywała się już w murach szkoły. Tam wszystkich powitała dyr. Zespołu Szkół Irena Kata, ze szczególnym uwzględnieniem zaproszonych gości, wśród których byli: poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, wizytator z Podkarpackiego Kuratorium Oświaty Jadwiga Trzpis, starosta kolbuszowski Józef Kardys, z-ca przewodniczącego Rady Powiatu Wojciech Cebula, członek Zarządu Powiatu Mieczysław Burek, radny Rady Powiatu Henryk Bajek, wójt Jan Niemczyk, przewodniczący Rady Gminy Raniżów Daniel Fila wraz z radnymi, księża posługujący w parafii Wola Raniżowska: Eugeniusz Worsa, Łukasz Baran, Marian Zaręba, kierownik Szkoły w latach 60-tych XX wieku Mieczysław Łakomy, sołtys Edward Kasica, przedstawiciel wykonawcy robót remontowych - firmy PDM Stanisław Górak.

Po powitaniu zaproszeni goście udali się na otwarcie wyremontowanej części szkoły. W przecięciu wstęgi udział wzięli: poseł Zbigniew Chmielowiec, wójt Jan Niemczyk, przewodniczący Daniel Fila, dyr. Irena Kata, przewodniczący Rady Rodziców Józef Ozga i zakończył przedstawiciel społeczności uczniowskiej Artur Kopec.

Po tym ks. Worsa dokonał poświęcenia nowych pomieszczeń „na chwałę Bogu i pożytek ludziom”. Po tym uczestnicy udali się przed boisko szkolne, gdzie wejście na ładnie „przystrzyżoną trawę” zagradzała kolejna wstęga. W tym przypadku oficjalnego otwarcia dokonali goście, którzy przecinali pierwszą wstęgę, jak również pani wizytator Trzpis, uczniowie: Przemysław Kopec, Weronika Sasiela, Kinga Gil i Jakub Panek. Tutaj też ksiądz proboszcz poświęcił nowy obiekt sportowy, a ponadto został poproszony, by jako pierwszy oficjalnie rozpoczął grę, poprzez symboliczne strzelenie piłki do bramki. A i piłka była szczególna, bo przywieziona z Barcelony przez ks. Zarębę i przekazana potem dla szkoły.

Dyrektor Zespołu Szkół w Woli Raniżowskiej Irena Kata w swym wystąpieniu dziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do odnowienia starej części szkoły, jak również do wybudowania ładnego boiska wielofunkcyjnego. Wskazała również na dalsze potrzeby w tym zakresie, tj. wymianę okien oraz odnowienie elewacji na nowej części. Wójt Jan Niemczyk nakreślił koszty, jakie były podczas tych inwestycji. Gustownie udekorowana sala gimnastyczna dodawała powagi przedsięwzięciu. Ponadto ładnie dopracowana część artystyczna podkreślała potencjał uczniowski szkoły i kadry nauczycielskiej. Dzieci i młodzież zaprezentowali się w recytacjach, śpiewach oraz inscenizacjach. Szczególnie wszystkim zgromadzonym spodobała się scenka z „Zemsty” Aleksandra Fredry, gdzie w rolę Cześnika Raptusiewicza wcieliła się Katarzyna Stec. Innym również dobrym punktem programu były występy poszczególnych grup zespołu „Wolanie”, które zaprezentowały poloneza, kujawiaka i tango argentyńskie. Na zakończenie dziewczęta a klasy V przebrane za jesień obdarowały gości jabłkami. Goście pogratulowali dyrektorce, nauczycielom i uczniom, władzom gminy

i miejscowości wspaniałej bazy szkolnej, ładnych występów uczniowskich, poprzez osobiste wpisy do szkolnej kroniki wyłożonej na czas uroczystości na sali gimnastycznej.

Szkoła jest zawsze chlubą i dumą dla lokalnej społeczności, sołtysa, i wszystkich rodziców mających swe pociechy pod skrzydłami kadry nauczycielskiej. Dlatego też sołtys wraz ze swoją radą sołecką, rada rodziców zadbałi o to, by wszyscy goście po uczcie duchowej, wrażeniach podczas otwierania nowej i odnowionej bazy szkolnej, utrwaliłi w sobie bardzo dobre wspomnienia z Woli Ranizowskiej smacznym obiadem, deserem, przystawkami, słodkościami...

Stanisław Samojedny

(Powyższa informacja pochodzi z Internetu, „Wieści Ranizowskie, XI 2010, nr 165, str. 24-27)

13. Kowalska Irena – Dyrektor Szkoły od 1 września 2019 roku.

Składamy serdeczne podziękowanie Księdzu Prałatowi Eugeniuszowi Worsa za przygotowanie i udostępnienie powyższych materiałów, na podstawie których powstała Historia Szkoły w Woli Ranizowskiej

Dyrektor Irena Kowalska i Nauczyciele

III. Gimnazjum w Woli Ranizowskiej

W latach 1999 – 2019 w budynku szkoły równoległe z sześcioklasową Szkołą Podstawową funkcjonowało trzyletnie Gimnazjum. Jego Dyrektorzy to:

1. Maria Bednarz w latach 1999 – 2005.

Ze względu na zmniejszenie ilości oddziałów gimnazjalnych od roku 2005 był jeden Dyrektor dla Gimnazjum i Szkoły Podstawowej.

2. Stanisława Stec w latach 2006 – 2009.

3. Irena Kata w latach 2010 – 2019.

4. Edyta Olszowy – wicedyrektor w latach 2010 – 2014.
